

Pojęcia kluczowe: *pactum de non petendo*, prawo do sądu, Konstytucja, upadłość

Artykuły

Marcin Kopacki

O KONSTYTUCYJNYCH ASPEKTACH *PACTUM DE NON PETENDO*

1. WSTĘP

W polskim obrocie prawnym trudności w orzecznictwie i w doktrynie stwarza *pactum de non petendo*. Umowa ta wprawdzie niekiedy jest określana polską nazwą jako zobowiązanie do niedochodzenia zobowiązania lub roszczenia, to jednak zaznaczyć należy, że najczęściej używa się wobec niej łacińskiej nazwy, która oddaje dużo dokładniej jej istotę. *Pactum de non petendo* swym zakresem może wykraczać poza sferę stosunków cywilnoprawnych. Niedokładność semantyczna polskiej nazwy sygnalizuje istnienie problemów z interpretacją tej umowy przez doktrynę i praktykę. Co zaskakujące, *pactum de non petendo* nie zostało jak dotąd fachowo i kompleksowo opracowane w polskiej nauce prawa, czego skutkiem jest olbrzymie zróżnicowanie poglądów co do dopuszczalności *pactum de non petendo*, jak i jego skutków.

Jak wskazuje się w literaturze, *pactum de non petendo* może nieść za sobą trojaki, na ogół wzajemnie wykluczające się skutki. I tak w doktrynie rozważa się, czy w związku z zawarciem *pactum de non petendo* sąd powinien oddalić powództwo, odrzucić pozew, a może powinien je zignorować, jedynym zaś skutkiem *pactum de non petendo* byłoby powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej¹.

¹ B. Karolczyk, *Rozdział 7. Obrona przed żądaniem pozwu (w:) Postępowanie cywilne po nowelizacji. Komentarz dla pełnomocników procesowych i sędziów*, red. B. Karolczyk, Warszawa 2020, LEX/el.; E. Hadrowicz, *Pactum de non petendo a kompetencja zaskarżalności roszczenia*, „*Studia Prawa Prywatnego*” 2022/1, s. 43.

Osobną kwestią są poglądy, które mówią o tym, że *pactum de non petendo* nie jest dopuszczalne².

Ponadto z uwagi na niedostateczne opracowanie *pactum de non petendo* niekiedy pojawiają się wątpliwości, czy *pactum de non petendo* zgodne jest z Konstytucją³ oraz konwencjami międzynarodowymi (art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka⁴ oraz art. 14 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych)⁵. Przykładowo P. Grzegorzcyk i K. Weitz zaznaczają, że kwestia czasowego lub definitywnego wyłączenia zaskarżalności roszczenia w polskiej literaturze nie została kompleksowo podjęta⁶. Ponadto wskazani autorzy zaznaczają, że kwestia ta budzi kontrowersje w literaturze obcej⁷.

Kwestia poszukiwania odpowiedzi na pytanie o zgodność *pactum de non petendo* z konstytucyjnym i konwencyjnym prawem do sądu zależeć będzie od przyjętego poglądu co do skutków *pactum de non petendo*. Jednocześnie przyjęcie określonych poglądów determinować będzie dalsze problemy, np. w zakresie powiązania art. 84 ustawy z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe⁸ z *pactum de non petendo*.

2. PACTUM DE NON PETENDO

Z niezrozumiałych przyczyn w polskiej literaturze *pactum de non petendo* wiąże się z pojęciem roszczenia materialnoprawnego, pojęciem zobowiązania oraz zaskarżalności⁹. Stanowisko takie jest błędne. Jak wskazuje Ł. Błaszczak, wiązanie *pactum de non petendo* z kwestią zaskarżalności nie jest do końca poprawne¹⁰ i stanowi uproszczenie problemu¹¹. Przede wszystkim należy jednak wskazać, że łączenie *pactum de non petendo* z pojęciem zaskarżalności, roszczenia materialnoprawnego czy zobowiązania prowadziłyby do stanowiska, zgodnie z którym *pactum de non petendo* może dotyczyć wyłącznie procesów o zasądzenie świadczenia. W przypadku postępowań o ustalenie opartych na art. 189 Kodeksu po-

² P. Machnikowski, *Swoboda umów według art. 353¹ KC. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2005, s. 171.

³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2.04.1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25.05.1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16.07.1997 r. (Dz.U. z 1997 r. nr 78 poz. 483).

⁴ Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 284).

⁵ Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. nr 38 poz. 167).

⁶ P. Grzegorzcyk, K. Weitz (w:) *Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, Warszawa 2016, s. 1098.

⁷ P. Grzegorzcyk, K. Weitz (w:) *Konstytucja...*, s. 1098.

⁸ Ustawa z 28.02.2003 r. – Prawo upadłościowe (Dz.U. z 2022 r. poz. 1520), dalej: pr. up.

⁹ E. Hadrowicz, *Pactum...*, s. 43.

¹⁰ Ł. Błaszczak, *Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym*, Wrocław 2017, s. 38.

¹¹ Ł. Błaszczak, *Charakter...*, s. 39.

stępowania cywilnego¹² oraz postępowań dotyczących ukształtowania stosunku prawnego ich przedmiotem na ogół nie jest żadne roszczenie materialnoprawne¹³, a powód dochodzi roszczenia procesowego, które nie stanowi roszczenia materialnoprawnego. Wydaje się zatem, że *pactum de non petendo* najwłaściwiej zdefiniować można jako postanowienie umowne, którego przedmiotem jest ograniczenie możliwości wszczęcia postępowania mającego na celu udzielenie ochrony prawnej roszczeniu procesowemu, bądź też ograniczenie możliwości dochodzenia wierzytelności.

3. UWAG PARĘ O PRAWIE DO SĄDU W KONTEKŚCIE *PACTUM DE NON PETENDO*

Prawo do sądu stanowi jedną z podstawowych gwarancji praw człowieka, stąd też prawo to zostało wskazane zarówno w Konstytucji, jak i w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz w Międzynarodowym pakcie praw obywatelskich i politycznych. Na gruncie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Konstytucyjnego nie powinno budzić większych wątpliwości, że prawo to podlega dyspozycji jednostki. Przede wszystkim konieczne jest wskazanie, że prawo do sądu jest prawem podmiotowym, co oznacza, że to od danego podmiotu zależy, czy z prawa tego skorzysta.

Polski Trybunał Konstytucyjny, rozstrzygając skargę dotyczącą niezgodności przepisów o zapisie na sąd polubowny z Konstytucją, wskazał, że zapis na sąd polubowny nie powoduje zmniejszenia sfery wolnej od ingerencji państwa, ale stanowi wyraz wolności jednostki, która rezygnuje z kierowanego potencjalnie do państwa roszczenia o udzielenie ochrony prawnej¹⁴. Zgodnie ze wskazaniem Trybunału Konstytucyjnego „konstytucyjne prawa podmiotowe nie chronią przed skutkami własnych działań uprawnionego, lecz przed nadmierną ingerencją państwa”. Z kolei na gruncie spraw prowadzonych przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka istotnie zapisały się sprawa *Deweer przeciwko Belgii*¹⁵ oraz *Craxi przeciwko Włochom*¹⁶. Z wyżej wymienionych wyroków wynika, że zrzeczenie prawa do sądu nie będzie sprzeczne z konwencyjną ochroną prawa do sądu, o ile zostanie dokonane z dostatecznym rozeznaniem, w sposób jednoznaczny i wolny od przymusu.

W doktrynie i orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się, że zawarte w art. 45 Konstytucji prawo do sądu składa się z czterech komponentów. Na prawo do sądu składają się: prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia

¹² Ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.), dalej: k.p.c.

¹³ Ł. Błaszczak, *Charakter...*, s. 48.

¹⁴ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 21.03.2011 r. (Ts 279/10), OTK 2011/3, poz. 269.

¹⁵ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 27.02.1980 r., 6903/75, *Deweer v. Belgium*, HUDOC.

¹⁶ Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 05.12.2002 r., 34896/97, *Craxi v. Italy*, HUDOC.

procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd oraz prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających¹⁷.

Przeanalizowanie powyżej wymienionych komponentów prawa do sądu z potencjalnymi skutkami *pactum de non petendo* musi prowadzić do wniosku, że do większości z nich *pactum de non petendo* w ogóle się nie odnosi, niezależnie od przyjętej koncepcji skutków *pactum de non petendo*, w przypadku zaś koncepcji skutków odszkodowawczych *pactum de non petendo* nie wpływa w żaden sposób na procedurę i prawo do sądu, a jedynie kreuje możliwość powstania zobowiązania materialnoprawnego. Przede wszystkim należy wskazać, że *pactum de non petendo* w żaden sposób nie wpływa na kwestię zapewnienia odpowiednich gwarancji dotyczących pozycji ustrojowych sądu i sędziego. *Pactum de non petendo* w żadnej mierze nie odnosi się przecież do kwestii niezależności sądu i niezawisłości sędziowskiej. Ponadto zauważyć należy, że skutki, jakie wywołuje *pactum de non petendo*, dotyczą w gruncie rzeczy dwóch krańcowych punktów na osi czasowej postępowania sądowego, tj. punktu rozpoczynającego postępowanie (tj. możliwości wszczęcia postępowania) oraz punktu końcowego, jakim jest wyrokowanie. Wskazane punkty krańcowe są chronione odpowiednio prawem dostępu do sądu oraz prawem do wyroku sądowego, wobec czego wydaje się, że wszystko, co znajduje się pomiędzy tymi punktami, chronione będzie prawem do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej. Konsekwencją takiego stanowiska będzie przyjęcie, że dopuszczalność zawierania *pactum de non petendo* z uwagi na prawo do sądu może być oceniana wyłącznie w tych dwóch komponentach prawa do sądu.

Jak się wydaje, obecnie dominuje stanowisko, zgodnie z którym zawarcie *pactum de non petendo* skutkuje oddaleniem ewentualnego powództwa. We współczesnej doktrynie, poruszając się w ramach tej koncepcji, na ogół celnie wskazuje się, że czym innym jest zobowiązanie wynikające z *pactum de non petendo*, czym innym zaś jest prawo do sądu. Celnie wskazuje Ł. Błaszczak, że „Rozpatrywanie *pactum de non petendo* w kategoriach przeszkody jest nieporozumieniem wynikającym z pomylenia istniejącego w *pactum de non petendo* zobowiązania do niedochodzenia roszczeń z zagwarantowaną możliwością poszukiwania ochrony prawnej w procesie cywilnym”¹⁸. Podobnie R. Zdzieborski, wiążąc *pactum de non petendo* z zaskarżalnością, którą uznaje za przesłankę prowadzenia postępowania sądowego, zaznacza, że „czym innym jest bowiem przesłanka drogi sądowej, a czym innym przesłanka zaskarżalności roszcze-

¹⁷ Por. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.09.2014 r. (SK 22/13), Dz.U. z 2014 r. poz. 1375; P. Grzegorzczak, K. Weitz (w:) *Konstytucja...*, s. 1097, Ł. Błaszczak *Charakter...*, s. 54.

¹⁸ Ł. Błaszczak, *Charakter...*, s. 39.

nia¹⁹. W ocenie tego autora w ramach *pactum de non petendo* nie następuje naruszenie prawa do sądu²⁰.

Słuszne jest stanowisko, zgodnie z którym – o ile, rzecz jasna, przyjąć „oddalający” skutek *pactum de non petendo* – *pactum de non petendo* nie narusza ani prawa dostępu do sądu, ani prawa do uzyskania orzeczenia. W razie wniesienia pozwu do sądu, pomimo zawarcia *pactum de non petendo*, sąd zobowiązany byłby do przeprowadzenia całego postępowania z uwzględnieniem postępowania dowodowego, które skutkowałoby uzyskaniem merytorycznego wyroku oddalającego powództwo²¹.

W istocie należy stwierdzić, że *pactum de non petendo* można rozpatrywać jako dysponowanie prawem do sądu jedynie w przypadku przyjęcia koncepcji, zgodnie z którą skutecznie zawarte *pactum de non petendo* obliuguje sąd do odrzucenia pozwu. W takim przypadku nie byłoby realizowane prawo dostępu do sądu. Niemniej dopuszczalność dysponowania prawem do sądu przez uczestników obrotu prawnego w świetle przytoczonego powyżej orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie powinna budzić większych wątpliwości.

4. KONSTYTUCYJNA OCHRONA *PACTUM DE NON PETENDO*

Pomimo powyższych wskazań co do braku wpływu *pactum de non petendo* na prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej należy wskazać, że przepisy Konstytucji, na czele właśnie z prawem do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, chronią skuteczność *pactum de non petendo*.

Przed wszystkim należy jednak wskazać, że prawo do sądu stanowi środek wtórny wobec innych praw i wolności, a w szczególności godności człowieka²². Ponadto ustrojodawca w art. 31 Konstytucji określił gwarancje ochrony wolności. W wyroku z 18.02.2004 r. w sprawie o sygn. akt P 21/02 Trybunał Konstytucyjny wskazał, że „aspekt pozytywny «wolności jednostki» polega na tym, że jednostka może swobodnie kształtować swoje zachowania w danej sferze, wybierając takie formy aktywności, które jej samej najbardziej odpowiadają”²³. Należy przy tym mieć na uwadze, że jak wskazuje się w literaturze, zgodnie z art. 31 ust. 1 i 2 Konstytucji nie można podmiotu prawa zmuszać do zawarcia umowy z inną osobą²⁴ ani mu tego zakazywać. W doktrynie wskazuje się również, że art. 31

¹⁹ R. Zdzieborski, *Umowa o podporządkowaniu wierzytelności w polskiej praktyce kontraktowej Zagadnienia wybrane*, część 2, „Monitor Prawniczy” 2003/13, Legalis/el.

²⁰ R. Zdzieborski, *Umowa...*

²¹ Ł. Błaszczak, *Charakter...*, s. 39; Ł. Błaszczak, *Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191¹ k.p.c.*, Warszawa 2021, s. 179.

²² P. Grzegorzczak, K. Weitz (w:) *Konstytucja RP...*, komentarz do art. 45.

²³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 18.02.2004 r. (P 21/02), Dz.U. z 2004 r. nr 34 poz. 303.

²⁴ L. Bosek, M. Szydło (w:) *Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, Warszawa 2016, Legalis/el., komentarz do art. 31.

ust. 1 i 2 Konstytucji chroni podmiot przed zmuszeniem go do przyjęcia określonych postanowień umownych, o ile odrębne przepisy nie stanowią inaczej²⁵.

Jak się jednak wydaje, w praktyce konstytucyjna ochrona *pactum de non peteno* jest dość mocno ograniczona, a wręcz fikcyjna. Dobitym przykładem takiego stanu rzeczy jest art. 84 pr. up. oraz występujące na jego tle poglądy i orzeczenia. Zgodnie z art. 84 ust. 1 pr. up. postanowienie umowy, której stroną jest upadły, uniemożliwiający albo utrudniający osiągnięcie celu postępowania upadłościowego jest bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. W orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, że *pactum de non petendo* stanowi umowę, która objęta jest zakresem art. 84 ust. 1 pr. up., uniemożliwia bowiem realizację celu postępowania upadłościowego²⁶. Zgodnie bowiem z art. 311 pr. up. likwidacja wiarygodności następuje poprzez ich zbycie lub wyegzekwowanie, *pactum de non petendo* stoi zaś na przeszkodzie w ściągnięciu świadczeń. Należy zaznaczyć, że zarówno S. Gurgul, jak i orzecznictwo w zakresie spraw dotyczących prawa upadłościowego wskazują, że *pactum de non petendo* będzie bezskuteczne wobec masy upadłości, co więcej – stanie się tak niezależnie od tego, czy było ono zawarte na czas określony, czy też nieokreślony. Stanowisko to budzi znaczne wątpliwości co do poprawności, zwłaszcza natury konstytucyjnej.

Niemniej zanim przejdę do ich omówienia, zaznaczenia wymaga, że już sama regulacja art. 84 pr. up. budzi wątpliwości. Jak wskazuje P. Zimmerman, art. 84 pr. up. jest tak dalece nieprecyzyjny i szeroki, że wątpliwe jest realne korzystanie z tego instrumentu²⁷. Przytoczony autor wskazuje również, że ze względu na wskazaną wadliwość każde orzeczenie wydane na podstawie art. 84 pr. up. może się spotkać z zarzutem niekonstytucyjności²⁸.

W istocie wydaje się, że wbrew twierdzeniom orzecznictwa i niektórych autorów art. 84 pr. up. nie może skutkować bezskutecznością *pactum de non petendo*, jeśli nie w każdych okolicznościach, to przynajmniej w przypadku trwałego *pactum de non petendo*. Twierdzenie to uzasadnione jest ochroną prawa do sądu oraz konstytucyjną ochroną godności i wolności człowieka.

Jak już wskazywano wcześniej, jednym z komponentów prawa do sądu jest prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury, na które z kolei składa się przewidywalność postępowania²⁹. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego poprzez przewidywalność rozumie się takie ukształtowanie procedury, które zapewni spójność i logikę mechanizmów rozpoznawania sprawy³⁰. W doktrynie

²⁵ L. Bosek, M. Szydło (w:) *Konstytucja...*, komentarz do art. 31.

²⁶ Wyrok SN z 9.08.2016 r. (II CSK 733/15), Legalis nr 1507565; wyrok SN z 19.03.2021 r. (IV CSKP 63/21), Legalis nr 2552297; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu I Wydział Cywilny z 12.10.2020 r. (I AGa 52/20), Legalis nr 2571101; S. Gurgul, *Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis/el., komentarz do art. 84.

²⁷ P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis/el., komentarz do art. 84.

²⁸ P. Zimmerman, *Prawo upadłościowe...*, komentarz do art. 94.

²⁹ P. Grzegorzczak, K. Weitz (w:) *Konstytucja...*, komentarz do art. 45.

³⁰ P. Grzegorzczak, K. Weitz (w:) *Konstytucja...*, komentarz do art. 45.

celnie wskazuje się, że „Przewidywalność w takim wymiarze odnosić należy do tego, aby istniały czytelne, z góry określone i mające zastosowanie w poszczególnych postępowaniach reguły ich prowadzenia od początku aż do ich zakończenia”³¹.

Należy zatem postawić pytanie, czy można mówić o przewidywalności postępowania np. wtedy, gdy do czynienia będziemy mieli z *pactum de non petendo* zawartym w trakcie kreowania stosunku prawnego, o charakterze trwałym. Innymi słowy, chodzi tu o przypadek wykreowania zobowiązania naturalnego w drodze *pactum de non petendo* (w przypadku koncepcji oddalającego skutku *pactum de non petendo*) lub o trwałe zrzeczenie się prawa do sądu (w przypadku skutku odrzucenia ewentualnego pozwu). W ramach pierwszej z tych ewentualności zaistniałaby zatem sytuacja, gdy strony w drodze czynności prawnej wykreowały zobowiązanie naturalne, a zatem niepodlegające ochronie sądowej. Z samego założenia zobowiązania naturalnego nie miało ono nigdy umożliwić dochodzenia wierzycielowi jego wykonania na drodze sądowej. Co więcej, żadna ze stron nie mogła spodziewać się, że kiedykolwiek zobowiązanie naturalne uzyska ochronę sądową. Przyjmując pogląd Sądu Najwyższego co do dopuszczalności stosowania art. 84 pr. up. do *pactum de non petendo*, należałoby uznać, że nagle, w cudowny sposób, część tego zobowiązania (wyłącznie w zakresie *pactum de non petendo*) staje się bezskuteczna w stosunku do masy upadłości. Oznaczałoby to, że nagle, w zaskakujący sposób, roszczenie pierwotnie niezaskarżalne zyskiwałoby cechę zaskarżalności. Stanowisko takie z oczywistych względów jest zatem absurdalne i niedopuszczalne właśnie z uwagi na prawo do sądu. Artykuł 45 Konstytucji w zakresie prawa do sądu nie pozwala na takie ukształtowanie procedury, aby zaskakiwała ona podmioty. Procedura nie może być nielogiczna. Z tego względu prawo do sądu nie pozwala zastosować art. 84 pr. up. w stosunku do *pactum de non petendo* o charakterze trwałym i pierwotnym. Co więcej, należy również zaznaczyć, że podobnie należy argumentować w przypadku koncepcji, w której skutkiem *pactum de non petendo* będzie odrzucenie pozwu. Jak wskazano powyżej, w tym zakresie następuje dysponowanie przez wierzyciela jego prawem do sądu. Aby dysponowanie prawem do sądu było skuteczne, musi zostać dokonane z należyтым rozeznaniem. Wydaje się, że gdyby przyjąć, że art. 84 pr. up. pozwala na uznanie *pactum de non petendo* za niebyłe w stosunku do masy upadłości, to potencjalny dysponent prawa do sądu nie może być pewien skutków, jakie wywoła dokonana przez niego czynność. W każdym wypadku bowiem może ona *de facto* nie wywołać skutków, jeśli tylko wierzyciel stanie się upadłym. Tym samym art. 84 pr. up. pomimo potencjalnej dopuszczalności zawarcia *pactum de non petendo* z punktu widzenia konstytucyjnej i konwencyjnej ochrony prawa do sądu byłby wykluczony poprzez przepis ustawy. Zaznaczenia wymaga, że wykluczenie to nastąpiłoby nie na skutek wyraźnego zamierzenia ustawodawcy, a na skutek niezbyt przemyślanej i nie-

³¹ P. Grzegorzczak, K. Weitz (w:) *Konstytucja...*, komentarz do art. 45.

trafnej regulacji, która faktycznie uniemożliwiłaby posiadanie dostatecznego rozeznania co do skutków *pactum de non petendo* w jakiegokolwiek sprawie.

Należy wskazać, że ochronę *pactum de non petendo* zapewnia również art. 31 Konstytucji. Poddanie wolności człowieka ochronie prawnej oznacza między innymi obowiązek stanowienia przez ustawodawcę takich przepisów, aby wolność tę realnie respektować³². Ponadto – jak się wydaje – w przypadku przyjęcia koncepcji skutku oddalającego *pactum de non petendo*, skoro nikogo nie można zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje, zaś regulacja Kodeksu cywilnego³³ wyraźnie wskazuje, że państwo nie może przymuszać do realizacji zobowiązań naturalnych, to wydaje się, że regulacja art. 84 pr. up., która nakazywałaby wtórne przyznanie zaskarżalności zobowiązaniu naturalnemu wykreowanemu poprzez *pactum de non petendo*, stanowiłaby niedopuszczalną ingerencję w sferę uprawnień jednostki, zwłaszcza w świetle art. 31 Konstytucji.

5. POSTULATY DE LEGE FERENDA

Niestety *pactum de non petendo* rodzi w praktyce olbrzymie problemy. Jak się wydaje, nie wynika to jednak z trudności tego postanowienia umownego samego w sobie, a jest raczej spowodowane niedostatecznym przeanalizowaniem *pactum de non petendo*. Jak wskazuje B. Karolczyk, „Niewiele jest źródeł poświęconych konkretnie temu zagadnieniu. Temat pojawia się z reguły w pojedynczych rozdziałach rozleglejszych publikacji, docelowo poświęconych innej tematyce”³⁴. Brak kompleksowego opracowania zagadnień *pactum de non petendo* przez naukę prawa, jak i szereg występujących w doktrynie wątpliwości (wynikających również z niedostatecznego opracowania tematu) sprawiają, że interwencja ustawodawcy byłaby niezmiernie pożądana. Wydaje się zasadne uregulowanie *pactum de non petendo* w Kodeksie postępowania cywilnego lub w Kodeksie cywilnym i dokładne określenie zakresu i skutków *pactum de non petendo*. Wydaje się, że przecięłoby to raz na zawsze dyskusje o konstytucyjnej dopuszczalności zawierania *pactum de non petendo*, czy też wyjaśniłoby kwestię stosowania art. 84 pr. up. do *pactum de non petendo*. Należy również wskazać, że zawężenie zakresu art. 84 pr. up. i wskazanie określonych przesłanek, w jakich umowa taka jak *pactum de non petendo* byłaby bezskuteczna w stosunku do masy upadłości, doprowadziłoby do całkowitej zgodności art. 84 pr. up. z Konstytucją i nie wymagałoby poszukiwania ochrony *pactum de non petendo* w regulacjach konstytucyjnych.

³² B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2012, Legalis/el., komentarz do art. 31.

³³ Ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2022 r. poz. 1360 ze zm.).

³⁴ B. Karolczyk, *Rozdział 7. Obrona...*

6. PODSUMOWANIE

Podsumowując, należy wskazać, że Konstytucja nie tylko nie stoi na przeszkodzie w zawieraniu *pactum de non petendo*, ale również przewiduje instrumenty ochrony *pactum de non petendo*. Paradoksalnie jednym z tych instrumentów jest właśnie prawo do sądu. Krytycznie należy ocenić występujące w orzecznictwie i doktrynie poglądy głoszące, że niezależnie od zakresu *pactum de non petendo* będzie ono nieskuteczne wobec masy upadłości. Rozwiązanie takie godzi w aspekt prawa do sądu, a mianowicie w prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, a ponadto godzi w art. 31 Konstytucji.

ABSTRACT

Marcin Kopacki

The author is a doctoral student at the Doctoral School of the University of Wrocław.

About the constitutional aspects of the *pactum de non petendo*

The article deals with the issue of pactum de non petendo. The author points out the doubts concerning this pacti and presents the most appropriate definition of pactum de non petendo. The author discusses compatibility of pactum de non petendo with the right to a court, depending on the adopted conception of the effects of the pacti, in order to show that pactum de non petendo is not only compatible with the Constitution, but is also protected by it. The text is concluded with de lege ferenda postulates.

Key words: *pactum de non petendo, right to court, Constitution, bankructcy*

Marcin Kopacki

Autor jest doktorantem w Szkole Doktorskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

BIBLIOGRAFIA ZAŁĄCZNIKOWA

Banaszak Bogusław, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2012, Legalis/el.

Błaszczak Łukasz, *Charakter prawny zrzeczenia się roszczenia w procesie cywilnym*, Wrocław 2017

- Błaszczak Łukasz**, *Powództwo oczywiście bezzasadne. Art. 191¹ k.p.c.*, Warszawa 2021
- Gurgul Stanisław**, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne*, Warszawa 2020, Legalis/el.
- Hadrowicz Edyta**, *Pactum de non petendo a kompetencja zaskarżalności roszczenia*, „*Studia Prawa Prywatnego*” 2022/1
- Konstytucja RP*, t. 1, *Komentarz do art. 1–86*, red. M. Safjan, Warszawa 2016, Legalis/el.
- Machnikowski Piotr**, *Swoboda umów według art. 353¹ KC. Konstrukcja prawna*, Warszawa 2005
- Postępowanie cywilne po nowelizacji. Komentarz dla pełnomocników procesowych i sędziów*, red. B. Karolczyk, Warszawa 2020, LEX/el.
- Zdzieborski Radosław**, *Umowa o podporządkowaniu wierzytelności w polskiej praktyce kontraktowej. Zagadnienia wybrane, część 2*, „*Monitor Prawniczy*” 2003/13, Legalis/el.
- Zimmerman Piotr**, *Prawo upadłościowe. Prawo restrukturyzacyjne. Komentarz*, Warszawa 2020, Legalis/el.